

Sygn. akt IV Ka 182/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Rusin
Protokolant:	Magdalena Telesz

przy udziale Andrzeja Mazurkiewicza Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2016 r.

sprawy **J. L.**

syna B. i S. z domu H. (...) r. we W. z art. 180a kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 19 stycznia 2016 r. sygnatura akt II K 904/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza 100 złotych opłaty za to postępowanie.

**Sygn. akt IV Ka 182 /16**

## UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Wałbrzychu oskarżył J. L. o to, że:

w dniu 30 czerwca 2015 r. w W. woj. (...) na drodze publicznej prowadził pojazd mechaniczny marki V. (...) o nr rej. (...) nie stosując się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnień do kierowania, tj. o czyn z art. 180a kk.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu wyrokiem z dnia 19 stycznia 2016 roku, sygn. akt II K 904 /15:

I. postępowanie karne przeciwko J. L. o zarzucany mu występki z art. 180a kk na podstawie art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk warunkowo umorzył na okres próby roku,

II. na podstawie art. 67§3 kk orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 300 ( trzysta) złotych,

III. zasądził od J. L. na rzecz Skarbu państwa koszty procesu w kwocie 70 zł i wymierzył mu opłatę w wysokości 100 zł.

Z wyrokiem tym w całości nie pogodził się oskarżony, wnosząc apelację tzw. własną.

Apelujący zarzucił:

- 1) Bezpodstawne przyjęcie przez Sąd, że umyślnie w zamiarze ewentualnym nie stosował się do decyzji o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami, w sytuacji gdy oczekując na doręczenie mu i jego pełnomocnikowi decyzji organu II instancji nie wiedział, że orzeczenie takie zapadło, wobec czego działał nieumyślnie.
- 2) Błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść wyroku, polegający na ustaleniu, że wskazał w wyjaśnieniach w sposób nielogiczny, że o decyzji odwoławczej dowiedział się dopiero w sierpniu 2015 r. i to z prasy, gdyż już w chwili zatrzymania przez funkcjonariuszy policji dowiedział się o przyczynach zatrzymania prawa jazdy, w sytuacji gdy w rzeczywistości informował policjantów, którzy dokonali zatrzymania dokumentu w postaci prawa jazdy, że złożył odwołanie od decyzji o zatrzymaniu jego prawa jazdy i oczekuje na rozpatrzenie tego odwołania. Tak więc wiedział jedynie o tym, że została wydana pierwsza nieprawomocna decyzja, natomiast z jego wypowiedzi nie wynika, że dowiedział się o decyzji Kolegium Odwoławczego od policjantów, gdyż nawet oni nie wiedzieli z jakiej przyczyny prawo jazdy figuruje w ewidencji jako zatrzymane.
- 3) Bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka J. S., który został zawnioskowany nie tylko na okoliczność czy doręczono mu decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego – co Sąd uznał jako bezsporne i już udowodnione przy pomocy dokumentów – lecz również na okoliczność przyczyn niedoręczenia mu tej decyzji oraz przebiegu postępowania administracyjnego, z których to okoliczności Sąd I instancji wywodzi już skutki prawne w postaci ustalenia jego winy w zamiarze ewentualnym.
- 4) Bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego o zwrócenie się o nadesłanie akt administracyjnych postępowania, w którym orzeczono wobec niego zakaz prowadzenia pojazdu, w sytuacji gdy dowód ten ma znaczenie dla dokonania ustaleń, czy naruszył świadomie orzeczony prawomocnie zakaz prowadzenia pojazdów kierując samochodem 40 minut po uprawomocnieniu się decyzji.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie od stawianego zarzutu.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja jest bezzasadna.

Wbrew jej twierdzeniom kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku wykazała niepodważalnie, iż Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które stanowiły słuszną podstawę dla przypisania oskarżonemu sprawstwa i zawinienia co do zarzucanego mu występku, kwalifikowanego z art. 180 a kk. Sąd I instancji ukształtował swe wnioski końcowe z poszanowaniem wszystkich norm postępowania karnego zawartych w art. 410 kpk i art. 7 kpk, tj. na podstawie całokształtu przeprowadzonych dowodów, ocenionych przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nie dopuszczając się zarzucanych w apelacji błędów natury faktycznej. Uzasadnienie pisemne zaskarżonego wyroku spełnia wymagania określone w przepisie art. 424 kpk. Jak wynika z tych motywów, Sąd Rejonowy prawidłowej ocenie poddał wyjaśnienia oskarżonego, krytycznie odnosząc się do linii obrony, bazującej na założeniu niewiedzy oskarżonego o wydaniu prawomocnej decyzji z dnia 21 maja 2015r. Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. wskutek złożonego przezeń odwołania od decyzji Prezydenta Miasta W. z dnia 7.04.2015r. o cofnięciu oskarżonemu uprawnień do kierowania pojazdami, która to „niewiedza” skutkowałą nieumyślnym złamaniem normy art. 180 a kk.

Zarzuty apelacji obliczone na zakwestionowanie ustaleń faktycznych wyroku są zdecydowanie chybione.

Ad. zarzutów 1) i 2) apelacji.

Oskarżony dopuszczając się przypisanego mu przestępstwa bez wątplenia działał nie tylko umyślnie, ale z wyjątkowym wyrachowaniem złamał obowiązujące normy prawa. Wszak decyzją Prezydenta Miasta W. z dnia 7.04.2015r. cofnięto oskarżonemu uprawnienia do kierowania pojazdami kat. B, nakładając na oskarżonego obowiązek niezwłocznego

zwrotu prawa jazdy do Biura Komunikacji, a decyzji tej, stosownie do art. 108 § 1 kpa, nadano rygor natychmiastowej wykonalności ze względu cyt. „na dobry interes społeczny, gdyż dalsze posiadanie uprawnień może spowodować zagrożenie dla życia i zdrowia uczestników ruchu drogowego” ( decyzja k.13 akt- podkr. SO). Oskarżony nie tylko poznał treść decyzji, ale nawet ją zrozumiał, skoro w odwołaniu od niej (datowanym na 29.04.2015r. – akta B.K. 5430.738.2015 Urzędu Miasta w W.) wprost wnosił cyt. „żądam ponadto uchylenia absurdalnego rygoru natychmiastowej wykonalności tej decyzji” (podkr. SO). Od daty podjęcia odpisu decyzji w dniu 15.04.2015r oskarżony był w pełni świadomy, że nie może od tego dnia prowadzić pojazdów mechanicznych w zakresie objętym decyzją, tj. w zakresie prawa jazdy kat. B. Oznacza to, że w każdym przypadku kierowania przez oskarżonego samochodem od dnia 18.05.2015r. tj. daty obowiązywania art. 180 a kk ( wprowadzonego ustawą z dnia z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw Dz.U z 17.04.2015r. poz. 541), oskarżony wypełniał ustawowe znamiona tego występku.

Ad. zarzutów 3) i 4)

Oskarżony w toku postępowania administracyjnego ustanowił pełnomocnika w osobie J. S., w związku z czym tak pełnomocnik jak i oskarżony byli poinformowani, że stosownie do przepisu art. 40 § 1 i § 2 kodeksu postępowania administracyjnego, organ administracyjny pisma doręcza pełnomocnikowi, więc także i decyzję kończącą postępowanie z dnia 21.05.2015r. Oskarżony jest z wykształcenia prawnikiem, czynnym adwokatem, zatem znał konsekwencje prawne ustanowionego pełnomocnictwa, wynikające z art. 40 §1 i § 2 kpa, zatem oczywiście bezpodstawnym i zbędnym procesowo byłoby prowadzenie dowodu z zeznań J. S. w charakterze świadka na okoliczność powodów niedoręczenia mu decyzji SKO w W. i przebiegu postępowania administracyjnego. Dlaczego ów pełnomocnik - mimo dwukrotnego awizowania - nie podejmował decyzji SKO w W. z dnia 21.05.2015r. pozostanie tajemnicą oskarżonego i pełnomocnika. Najbliższe prawdzie wydaje się być stwierdzenie, że było to uzgodnione przez nich działanie, bo oskarżony – który nie oddał w wydziale komunikacji dokumentu prawa jazdy – nadal z niego korzystał, kierując pojazdami samochodowymi i w międzyczasie podejmował działania w celu zdania egzaminu praktycznego prawa jazdy.

Co do przebiegu postępowania administracyjnego (...) Urzędu Miasta w W., to przecież w aktach sprawy znajdują się kopie jego istotnych dokumentów, zatem ewentualne zeznania pełnomocnika oskarżonego nie mają tu żadnego znaczenia.

Niezależnie od kopii wskazanej dokumentacji administracyjnej, w toku postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy ( wobec omawianych zarzutów 3 i 4 apelacji) dopuścił z urzędu dowód z akt źródłowych (...) Urzędu Miasta w W., ale dokumentacja ta nie zawiera żadnych danych, mogących podważyć dotychczasowe ustalenia faktyczne.

Mimo że sąd I instancji uznał czyn oskarżonego za społecznie szkodliwy, zagrażający bezpieczeństwu w komunikacji, to jednak z niezrozumiałych względów ocenił ów stopień jako nieznaczny w rozumieniu art. 66 § 1 kk. Chociaż sąd I instancji postawę oskarżonego wynikającą z jego wyjaśnień ocenił negatywnie jako pokrętną i pozbawioną skruchy ( motywy k. 129 akt), dostrzegając wykształcenie prawnicze i wykonywany zawód adwokata, to jednak nie skazał oskarżonego ale orzekł o warunkowym umorzeniu postępowania, w dodatku na minimalny okres próby i nałożył wyjątkowo niskie świadczenie pieniężne.

Brak jest więc jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych dla czynienia korekty wyroku na korzyść oskarżonego, a wobec niewniesienia przez prokuratora apelacji na niekorzyść oskarżonego - także zmiany na niekorzyść oskarżonego( art. 434 kpk).

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art.636 § 1 kpk i art. 629 kpk oraz na podstawie art.8 w zw. z art.7 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973r./tj. DZ. U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm./, obciążając nimi oskarżonego wobec przegrania apelacji.